

Tadeusz Siwek

Specyfika tożsamości etnicznej na Zaolziu

Studia Etnologiczne i Antropologiczne 1, 11-15

1997

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Tadeusz Siwek

Uniwersytet Ostrawski
Ostrawa

Specyfika tożsamości etnicznej na Zaolziu

Badania tożsamości i jej przemian na Zaolziu nie były dotychczas podejmowane w takim zakresie, na jaki zagadnienie to zasługuje. Niniejszy przyczynek ma więc charakter zarysu hipotezy określającej specyficzne rysy przemian tożsamości, do których dochodzi w tym regionie pogranicza.

Tożsamość jest na ogół rozumiana jako samookreślenie własnej pozycji we współrzędnych „swoj — obcy”, ma więc własny wymiar przestrzenny, bez względu na to, o jaką przestrzeń chodzi: geograficzną, kulturową czy inną.

W przestrzeni geograficznej określenie tożsamości jest najprostsze, gdyż łączy się z pojęciem „swojskości”. „Swoi” są mieszkańcami najbliższej okolicy, tzn. wioski, miasteczka, podczas gdy „obcy” to mieszkańcy innych miejscowości, przy czym poczucie obcości wzrasta z rosnącą odległością geograficzną. W ten sposób można określić tożsamość lokalną o najmniejszym zasięgu terytorialnym, która w szerszym zakresie może się przekształcić w tożsamość regionalną.

W przestrzeni kulturowej „swojskość” oznacza brak dystansu do takich cech kultury, jak język, religia, folklor. Najkrótszy dystans kulturowy występuje zazwyczaj w geograficznie najbliższym otoczeniu, ale migracje i nietypowy przebieg procesu dyfuzji elementów kultury powodują często odwrócenie tej zależności: np. Węgrzy są pod względem języka spokrewnieni z żyjącymi daleko Finami i Estończykami, a nie z otaczającymi ich bezpośrednio Słowianami. Cechy kulturowe mogą więc zbliżać do siebie ludzi z bardzo nieraz odległych regionów.

Najważniejszą kulturową cechą o uniwersalnym charakterze jest religia, ponieważ zasięg najbardziej rozpowszechnionych systemów religijnych jest zazwyczaj ogólnoświatowy. W porównaniu z religią, później ukształtowane formy tożsamości etnicznej i wywodzącej się z niej tożsamości narodowej charakteryzują się mniejszym zasięgiem terytorialnym, lecz na ogół intensywniejszym oddziaływaniem.

Jak kształtowały się proporcje poszczególnych określonych wcześniej form tożsamości — ze specjalnym uwzględnieniem tożsamości etnicznej — i ich możliwych opcji na Zaolziu? Na to pytanie postaramy się odpowiedzieć w formie ogólnych wniosków, jakie nasuwają się w wyniku obserwacji i analiz Zakładu Badań Polskiej Grupy Etnicznej w Republice Czeskiej. Wnioski te mają na razie charakter hipotez.

Zaolzie zostało mniejszościowym polskim regionem nowo powstałej Czechosłowacji w latach 1918—1920. Do tego czasu dzieliło losy reszty Śląska Cieszyńskiego, więc i tożsamość mieszkańców Zaolzia rozwijała się tak samo, jak na całym Śląsku Cieszyńskim. Była to tożsamość opierająca się na wspólnocie społeczności lokalnych, wspólnocie religijnej i wspólnocie cech etnicznych:

1. Tożsamość lokalna, oddziałująca w społecznościach lokalnych obejmowała praktycznie całą ludność poszczególnych miejscowości zaolziańskich i wyrażała się samookreśleniem „tutejszy” — „tu stela”. W szerszym horyzoncie wybiegała poza granice danej miejscowości jako dosyć widoczna tożsamość regionalna Ślązaków Cieszyńskich. To poczucie tożsamości wyróżniało miejscową ludność od „obcych”, przede wszystkim imigrantów przybywających od połowy XIX wieku coraz liczniej do pracy w rozwijającym się w północno-zachodniej części Śląska Cieszyńskiego przemyśle. Jednakże wyróżnik ten oddziaływał tylko do czasu, gdy społeczność lokalna zaakceptowała nowo przybyłych i zaczęła uważać ich za „swoich”. Ta forma poczucia tożsamości utrzymała się do dnia dzisiejszego, zwłaszcza w małych zaolziańskich miasteczkach i wioskach. W miastach wyraźnie ustąpiła pod wpływem procesów urbanizacyjnych i migracji, które naruszyły ciągłość struktur społeczności lokalnych.

2. Religijny aspekt tożsamości kulturowej dawał mieszkańcom Śląska Cieszyńskiego poczucie więzi ze współwyznawcami swojego kościoła, ale wprost w regionie dzielił ich od kilku wieków na dwa zasadnicze odłamy: katolicki i protestancki, które z kolei określały dystans wobec niechrześcijańskich opcji religijnych: dawniej głównie żydowskiej, a po drugiej wojnie na Zaolziu wobec popieranej przez komunistów opcji ateistycznej (choć ta ostatnia składała się praktycznie z odstępców od obydwu kościołów chrześcijańskich). Katolicy i ewangelicy dominowali na przemian w historii Śląska Cieszyńskiego i współżyli ze sobą raz lepiej, raz gorzej. I chociaż w przeszłości zróżnicowanie religijne nierzadko było zarzewiem poważnych konfliktów, a nawet wojen, w ostatnim

wieku utraciło tę cechę. W chwili podziału Śląska Cieszyńskiego i powstania Zaolzia charakterystyka religijna ludności nie stanowiła już istotnego czynnika różnicującego i tak jest do dnia dzisiejszego.

3. Tożsamość etniczna i związane z nią poczucie tożsamości narodowej są na Śląsku Cieszyńskim, a później na Zaolziu względnie najmłodsze. Poczucie przynależności do narodu polskiego, czeskiego i niemieckiego, ewentualnie innego, np. żydowskiego, wiązało się najczęściej z używanym językiem i obejmowało początkowo tylko inteligencję i świątłych chłopów, a dopiero z upowszechnieniem oświaty rozprzestrzeniło się w szerokich kręgach społeczeństwa. Poczucie tożsamości etnicznej dawało świadomość więzi z nie znanymi i zamieszkującymi w dużej odległości ludźmi, używającymi tego samego języka i kierującymi się podobnymi wartościami. Wraz z powstawaniem idei narodu w okresie romantyzmu i rozpowszechnieniem pojęcia państwa narodowego znaczenie tej formy tożsamości od ubiegłego wieku stale rosło. Na dawnym Śląsku Cieszyńskim przed jego podziałem wzrost znaczenia tożsamości etnicznej był przyczyną walki o pozyskanie jak największej liczby zwolenników między Niemcami, Czechami i Polakami. Po podziale i powstaniu Zaolzia po I wojnie światowej ta „walka o duszę” ograniczyła się w zasadzie do Czechów i Polaków. W przeciagu kilkudziesięciu lat Zaolzie stało się regionem, gdzie większość ludności pomimo wyraźnych polskich korzeni etnicznych deklaruje narodowość czeską. Zdeklarowani Polacy stanowią tu dziś mniejszość. Z badań Zakładu Etnikum wynika jednak, że tutejsi większościowi Czesi nie wykazują w pełni poczucia czeskiej tożsamości etnicznej, tak samo jak mniejszość polska nie wykazuje pełnej tożsamości polskiej. Nasuwa się więc pytanie: Jak można by scharakteryzować dzisiejsze poczucie tożsamości etnicznej mieszkańców Zaolzia i jak się ono ukształtowało?

Zaolzie było do końca II wojny światowej regionem trzech, a nawet czterech grup etnicznych: Polaków, Czechów, Niemców i Żydów. Dziś jest regionem trzech grup etnicznych: Czechów, Polaków i Słowaków (z pominięciem mniej licznych grup). Grupa etniczna niemiecka i żydowska praktycznie zniknęły z Zaolzia po II wojnie światowej i zostały częściowo zastąpione przez Słowaków przybyłych tu w następstwie powojennego sterowania przez komunistów migracją sił roboczych. Dwie dotychczas najliczniejsze etnicznie opcje tożsamościowe — polska i czeska — zamieniły się kolejnością: Zaolzie przekształciło się z terenu etnicznie przeważnie polskiego w teren w większości czeski. Nie ulega wątpliwości, że z biegiem czasu doszło tu do znacznych zmian w poczuciu tożsamości etnicznej wielu mieszkańców. Dziś nie jesteśmy już w stanie przebadać przebiegu tego procesu, lecz na podstawie znajomości jego efektów możemy się jednak pokusić o jego scharakteryzowanie.

Śląsk Cieszyński był jednym z najlepiej gospodarczo rozwiniętych regionów dawnego cesarstwa austro-węgierskiego, dlatego nie było tu prawie analfabetów i świadomość etniczna była wyraźniejsza aniżeli w biedniejszych i bardziej zacofanych regionach monarchii. Już w czasach austriackich występowało tu dość powszechnie poczucie tożsamości etnicznej wśród Polaków, Czechów czy Niemców. Bezsprzecznie, jednak również dosyć liczna grupa mieszkańców określała swoją tożsamość wyłącznie jako regionalną, a nawet być może tylko lokalną. Austria Habsburgów nie była państwem jednonarodowym. Do tego liczebność uprzywilejowanych austriackich Niemców była zbyt mała, aby mogli oni marzyć o przekształceniu nieniemieckiej tożsamości reszty ludności na niemiecką, co pozwalało na względnie łatwe pielęgnowanie tożsamości pozostałych grup etnicznych na terenie Austrii.

Po powstaniu Czechosłowacji w roku 1918 pozycję uprzywilejowaną na Zaolziu zajęli Czesi. Już ten fakt był w stanie wpłynąć po pewnym czasie na zmianę tożsamości kilkudziesięciu tysięcy miejscowych mieszkańców, nawet gdyby nie było żadnego otwartego albo ukrytego asymilacyjnego nacisku władz. Spróbujmy sobie odpowiedzieć na pytanie, w jakiej kolejności różne grupy etnicznie polskiej ludności zmieniały z biegiem czasu swoją tożsamość z polskiej na czeską.

W pierwszej kolejności byli to ludzie bez ugruntowanej tożsamości etnicznej lub ze słabą tożsamością etniczną — najczęściej z niższych szczebli drabiny społecznej, mieszkający na bezpośredniej linii styku etnikum czeskiego i polskiego w rejonie ostrawskiego zagłębia przemysłowego i w miastach. Paradoksalnie wśród tych, którzy najszybciej zadeklarowali tożsamość czeską, znaleźli się również niektórzy mieszkańcy Zaolzia o niezłe wykształconej polskiej tożsamości narodowej, jednak nie będący zwolennikami państwa narodowego, nie tolerującego na swoim terytorium etnicznych mniejszości. Gdyby Zaolzie przypadło Polsce, byłiby oni gorącymi orędownikami polskości na tym terenie, ale ponieważ objęli je Czesi, ludzie ci uważali za konieczne podporządkować się i możliwie szybko (przynajmniej w drugim pokoleniu) stopić z czeskim środowiskiem. Taką postawę reprezentowali niektórzy imigranci z głębi Polski, przybywający do ostrawskich kopalń i hut, gdyż ich osiedlenie się w czeskim środowisku było w ich przypadku kwestią ich własnego wyboru.

Polską tożsamość zachowali w większym stopniu ludzie wykształceni oraz ci, którzy mieszkali w gminach, w których początkowo było mało Czechów. Inteligencja miała bowiem najlepsze warunki utrzymania dobrze już wykształconej polskiej tożsamości, ale również w tej warstwie społecznej po pewnym czasie dochodziło niekiedy do utraty poczucia więzi z polską grupą etniczną. W niektórych intelektualnych zawodach konieczny był stały kontakt z wyłącznie czeskim środowiskiem. Znane są wypadki wybitnych jednostek, które osiągnęły poza Zaolziem istotne sukcesy zawodowe, nierzadko okupione utratą języka, nie tracąc jednak całej swej polskiej tożsamości. Utrzymywanie odrębnej

tożsamości w obcym środowisku wymaga jednak dużego wysiłku i najczęściej możliwe jest tylko w pierwszej generacji. Większość dzieci Zaolziaków mieszkających w głębi Czech ma już inne poczucie tożsamości niż ich polscy rodzice — najczęściej przeważa wśród nich tożsamość czeska. Obserwacje potwierdzają jednak, że w wielu wypadkach zmiana tożsamości nie oznacza jej kompletnej reorientacji. W ten sposób typowi dla pogranicza ludzie mają podwójną, a nawet potrójną świadomość narodową¹.

Dzisiaj na Zaolziu nie ma już gmin z polską większością (spis ludności z roku 1991 wykazał zaledwie dwie gminy z połową ludności polskiej, w pozostałych odsetek Polaków był mniejszy²). W tej sytuacji dochodzi do dalszej stopniowej zmiany poczucia tożsamości z polskiej na czeską. Wydaje się, że następuje to szybciej u mniej wykształconych Zaolziaków i dlatego polskie społeczeństwo na Zaolziu staje się w miarę zmniejszania swojej liczebności społeczeństwem z coraz większym względnym udziałem osób wykształconych.

Na osłabienie poczucia polskiej narodowej tożsamości miała w ostatnim dziesięcioleciu istotny wpływ niekorzystna sytuacja międzynarodowa. Utrudnienia w przekraczaniu granic czechosłowacko-polskich w okresie powstania „Solidarności” (1980—1981) i ich zamknięcie po wprowadzeniu stanu wojennego (1981) oraz antypolska propaganda z premedytacją wzmacniająca najgorsze antypolskie stereotypy sprzyjały rozluźnianiu więzi narodowych nawet u tych etnicznie polskich Zaolziaków, którzy dotychczas okazywali względnie mocne poczucie polskiej tożsamości. Ostatnie opracowania Zakładu Badań Polskiej Grupy Etnicznej w Republice Czeskiej potwierdzają jednak, że obraz Polaka w środowisku czeskim zaczyna się poprawiać. Otwarcie granicy czesko-polskiej w roku 1991 i podejmowanie coraz szerszej autentycznej współpracy gospodarczej między przedsiębiorstwami polskimi, zaolziańskimi i czeskimi pozwala żywić nadzieję, że Zaolzie nie zostanie w krótkim czasie regionem o wyłącznie czeskiej tożsamości narodowej.

¹ K. Ś l ę c z k a: *Dwu- lub wielonarodowa samoidentyfikacja jednostki jako problem ontologiczny, psychospołeczny i polityczny*. W: *Kultura — Język — Edukacja*. T. 1. Red. R. M r ó z e k. Katowice 1995, s. 64.

² S. Z a h r a d n i k: *Struktura narodowościowa Zaolzia na podstawie spisów ludności 1880—1991*. Trzyniec 1994, s. 107.